



WPROWADZENIE

Czcigodny Ojciec Opacie Generalny, Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich (padre Giuseppe Cipoloni), Drodzy Księża Kanonicy z księdzem Marianem Szczeciłą, wizytatorem polskiej prowincji zakonu; z księdzem Piotrem Walczakiem - proboszczem parafii Bożego Ciała w Krakowie na Kazimierzu i z księdzem Dariuszem Kaczyńskim, przeorem klasztoru krakowskiego.

Drodzy bracia i siostry w Chrystusie, pozdrawiam was wszystkich na tej szczególnej uroczystości - poświęcenia odrestaurowanego ołtarza głównego i nowego tabernakulum w tej majestatycznej świątyni Krakowa, należącej do najstarszych kościołów naszego miasta; w świątyni, która nosi tytuł Bazyliki Mniejszej (od 2005) i od samego początku jest związana z kultem Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.

Patrząc na ten piękny ołtarz, niedawno odnowiony dzięki staraniom zakonu kanoników regularnych i parafii oraz dzięki pomocy SKOZK-u (Społecznego Komitetu Odnowy Zbytków Krakowa), dziękujemy Bogu za budowniczych tej potężnej świątyni i wszystkich, którzy w ciągu wieków starali się o jej utrzymanie i piękny wygląd.

Dziękujemy Bogu za Księża Kanoników Regularnych Laterańskich, którzy przy kościele Bożego Ciała w Krakowie żyją i działają od początku XV wieku. W tym klasztorze wychował się i dojrzał do świętości św. Stanisław Kazimierczyk, wielki czciciel Najświętszego Sakramentu, który złotymi zgłoskami wpisał się w dzieje Krakowa.

Dziękujemy również ludziom dobrej woli, dzięki którym zabytki Krakowa odzyskują swoje piękno i blask. W tej Mszy świętej chcemy modlić się za nasze miasto, by było wierne tysiącletniej tradycji chrześcijańskiej i odważnie dawało świadectwo.

HOMILIA

1. „To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali” (J 15,17).

Drodzy Bracia i Siostry! Słowa Pana Jezusa, które przed chwilą usłyszeliśmy zostały wypowiedziane w Wieczerniku do uczniów. Są one jakby testamentem Mistrza z Nazaretu. Wzywają do miłości wzajemnej. Jest to nowy rodzaj miłości, która ma łączyć Jego uczniów.

Miłość jest odpowiedzią na dobro, jakiego człowiek doświadcza od Boga. Miłość Boża wyraziła się w tym, że Bóg Ojciec dał nam swojego Syna Jednorodzonego, aby zbawić całą ludzkość z niewoli grzechu (por. J 3,16).



Pan Jezus z miłości do Ojca wypełnił Jego wolę na krzyżu. On uczy nas, jak odpowiedzieć na miłość Ojca niebieskiego.

Miłość wzajemna jest czymś wyjątkowym, ponieważ domaga się ona odpowiedzi ze strony drugiego człowieka. Polega na przyjęciu daru i odpowiedzeniu podobnym darem wobec bliźniego: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,34-35).

Po miłości wzajemnej świat rozpozna przynależność ludzi do Chrystusa. Miarą miłości wzajemnej jest miłość Chrystusa, który oddał swoje życie za przyjaciół. Warunkiem wzajemnej miłości jest więc spotkanie z Chrystusem i przyjaźń z Nim. W Wieczerniku, słyszymy te zdumiewające słowa Chrystusa: „Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał (...). To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali” (J 15,14-17).

Droga do przeżywania wzajemnej miłości to droga przyjaźni z samym Jezusem Chrystusem. Trzeba się znaleźć w gronie przyjaciół Chrystusa przyjmując jego regułę życia, jego przykazania. On łączy swoich przyjaciół ze sobą węzłem prawdziwej, wzajemnej miłości.

2. Pan Jezus sam dał przykład miłości wzajemnej, gdy zaczął umywać nogi uczniom w Wieczerniku. Miłość wzajemna to wzajemne umywanie nóg, wzajemna służba, pomaganie sobie. Bóg sam dał przykład tej miłości, gdy w swoim Synu zaczął umywać nogi swoim uczniom. W ten sposób chciał nam powiedzieć, że nie ma innej drogi miłości w małżeństwie, w rodzinie, w życiu społecznym i gospodarczym.

Odpowiedzią człowieka na miłość Boga jest naśladowanie Jego Syna Jezusa Chrystusa, ponieważ całe Jego życie i nauczanie było objawieniem miłości Ojca. On przypomina swoim uczniom, że miłość Boga i bliźniego jak siebie samego, jest największym przykazaniem. Na tym polega miłość wzajemna, że człowiek przyjmuje miłość od Boga i odpowiada miłością wobec braci i sióstr.

3. Taka miłość stała się fundamentem wspólnoty parafialnej, która tu, na Kazimierzu powstała z woli biskupa krakowskiego już w pierwszej połowie XIV wieku. Wokół kościoła drewnianego, który był pierwszym miejscem modlitwy dla tej parafii, zaczęli gromadzić się ludzie za czasów króla Kazimierza Wielkiego.

Ta „miłość wzajemna” stała się podstawą życia rodzinnego, miłości małżeńskiej i rodzicielskiej, życia społecznego w tym mieście, które było wtedy oddzielone Wisłą od Krakowa.

4. Wspólnota miłości skupiona wokół parafii Bożego Ciała otrzymała nowy impuls wraz ze sprowadzeniem na Kazimierz Kanoników Laterańskich, którym powierzono prowadzenie parafii. Oni przynieśli tu nowego ducha gorliwości pierwszych uczniów Chrystusa budując wspólnotę zakonną w oparciu o regułę św. Augustyna, w oparciu o zasadę miłości wzajemnej. Wspólnota kanoników przez całe stulecia promieniowała na Kazimierz i na Kraków tym niezwykłym charyzmatem miłości wzajemnej pokazując, jak dzielić się dobrami z potrzebującymi, aby nikt nie „cierpiał niedostatku”.

Kanonicy Regularni, dążyli i nadal wiernie dążą do ideału, ukazanego na kartach Dziejów Apostolskich. Tym pierwotnym duchem miłości wzajemnej zapalali mieszkańców Kazimierza do naśladowania Chrystusa. Epitafia nagrobne w całej świątyni ukazują wielu mieszkańców Kazimierza, którzy przeszli przez tę szkołę duchowości kanonickiej ucząc się miłości wzajemnej. Wspaniały ołtarz główny, dopiero co odnowiony i ołtarze boczne podkreślają, jak bardzo byli hojni mieszkańcy Kazimierza i jak głęboka była ich wiara.

5. Z tej duchowości wyrósł najpiękniejszy kwiat duchowości kanonickiej, duma tej wspólnoty i całego miasta Krakowa - św. Stanisław Kazimierczyk.

Cieszę się, że mogę dziś razem z wami uczestniczyć w poświęceniu odnowionego ołtarza głównego i tabernakulum. Są to znaki, które nam mówią, że ta wspólnota parafialna żyje i rozwija się. Przy ołtarzu kapłan codziennie wypowiada słowa Chrystusa: „To jest Ciało Moje! To jest Krew Moja!”, dzięki którym Zbawiciel staje się obecny w chlebie i winie i jest dla nas pokarmem na życie wieczne. Tabernakulum jest miejscem, gdzie przechowujemy Najświętszy Sakrament, dlatego świeci się przed nim wieczna lampka i przykłękamy, gdy przechodzimy.

7. Bracia i siostry! Wokół ołtarza i tabernakulum, przypominających nam o obecności Boga pośród swojego ludu, tworzy się wspólnota Kościoła. Jest to wspólnota duchowa, braci i sióstr, którzy swoje życie budują na fundamencie, którym jest wiara w Jezusa Chrystusa i przykazanie miłości.

Dzisiejsze pierwsze czytanie z Dziejów Apostolskich, mówiące o wspólnocie jerozolimskiej przypomina nam, że jest możliwe posiadanie „jednego serca i jednego ciucha”. Jest możliwe wspólne działanie na rzecz dobra. Ta wspaniała świątynia z pięknym ołtarzem jest znakiem tej jedności i miłości; jest znakiem gorliwości uczniów Chrystusa, którzy żyją na początku XXI wieku i są znakiem miłości wzajemnej dla świata. Niech ten kościół będzie dla wszystkich znakiem tej miłości, jaką Chrystus zostawił swoim uczniom w Wieczerniku. Wracajmy do tej miłości i dzielmy się nią z naszymi braćmi i siostrami. Amen.

